Prognoza pogody

Kamil mimo, że miał już trzy lata, nie mógł sobie przypomnieć jak wygląda zima. Rodzice opowiadali mu jak podczas zeszłorocznej zimy lepił bałwana, rzucał śnieżkami, jeździł na sankach. Opowieści te wydawały się bardzo ciekawe, ale Kamil nie mógł sobie przypomnieć jak wygląda śnieg. Nic w tym dziwnego, przecież rok temu miał zaledwie dwa lata. Zapewne właśnie dlatego z niecierpliwością oczekiwał nadejścia zimy. Ciągle zadręczał rodziców pytaniami w stylu: Kiedy przyjdzie zima? Kiedy spadnie śnieg?

Doszło nawet do tego, że Kamil bardziej niż na wieczorną bajkę, czekał na prognozę pogody. Z dużym zaciekawieniem oglądał mapę pogody. Spodobały mu się pojawiające się na mapie słoneczka, chmurki i strzałeczki. Nie bardzo wiedział co one oznaczają. Postanowił zapytać tatę.

- Tato, a co oznacza słoneczko na mapie?
- Słoneczko oznacza, że juto będzie ładna pogoda, będzie świecić słońce – wyjaśnił tata.
- A chmura? – dalej dopytywał się Kamil, chyba już domyślając się odpowiedzi.
- Chmurka oznacza, że jutro będzie pochmurny dzień, słoneczko będzie schowane za chmurami – po raz kolejny wyjaśnił tata.
- A taka chmura z kroplami? – cięgle wypytywał Kamil.

Tym razem tata domyślił się, że syn zna odpowiedź więc postanowił zachodzić go, by sam sobie udzielił wyjaśnień.

- Spróbuj sam się zastanowić, myślę, że znasz odpowiedź.
- Taka chmurka z kroplami oznacz, że będzie padać deszcz – bez dłuższego namysłu odpowiedział Kamil.
- Masz rację, taka chmurka z kroplami oznacza, że będzie padać deszcz – pochwalił syna tato.

Dzięki tej pochwale Kamil nabrał odwagi i sam zaczął wyjaśniać co widział na mapie.

- A jak słonce chowa się za chmurkę to oznacza że jutro trochę będzie świecić a potem się schowa i nie będzie świecić .
- Masz rację – po raz kolejny pochwalił tato.
- A jak jest dużo chmurek to znaczy że jutro na niebie będzie dużo chmur – kontynuował swoje wywody Kamil.
- Tak, właśnie tak – potwierdził tato.
- A jak jest dużo słoneczek, to znaczy że jutro na niebie będzie dużo słoneczek – stwierdził Kamil.
- Tak, właśnie tak – powiedział tato, ale po chwili zastanowił się stanowczo zaprzeczył – ależ nie, nie, w żadnym wypadku! – dodając – słońce jest tylko jedno, zawsze jest tylko jedno.
- Ale przecież narysowali na mapie kilka słoneczek, przecież sam to widziałeś - dziwił się Kamil.
- No tak, rzeczywiście narysowali kilka słoneczek, ale w rzeczywistości na niebie jest tylko jedno słoneczko – tato nie bardzo wiedział jak ma wyjaśnić synowi, skąd na mapie pojawiło się kilka słoneczek.

Chłopiec nie dawał jednak za wygraną, ciągle nie mógł zrozumieć o co chodzi z tymi słoneczkami.

- Czy to znaczy, że prognozy pogody nie mylą? – zastanawiał się chłopiec.
- Prognozy pogody czasami się mylą, czasami mówią że będzie świecić słońce, a okazuje się że padał deszcz, to się zdarza – wyjaśnił tato.
- Podobnie jak z tymi słoneczkami – Kamil najwyraźniej nie dawał za wygraną i ponownie zaczął wypytywać się o słoneczka – pokazują że będzie kilka a jest jedno.
- No nie, ze słoneczkami jest inaczej – tato docenił upór syna i postanowił dokładnie wyjaśnić historię ze słoneczkami.
- Słońce jest tylko jedno, jedyne. Nigdy nie pojawia się na niebie więcej słoneczek. Zresztą sam zapewne pamiętasz, że nigdy więcej niż jednego słońca nie niebie nie widziałeś. Za to chmurek jest na niebie wiele. Pływają one po niebie ganiane wiatrem w różnych kierunkach. Strzałeczki jakie czasami pokazują na mapie, oznaczają w jakim kierunku będzie wiał wiar, czyli w jakim kierunku będzie poruszał chmurkami. Wiatr często rozpędza chmury w różne strony. To dlatego często jest tak, że w jednym miejscu na ziemi świeci słońce, a w drugim jest ono zasłonięte chmurami. Na mapie pogody te miejsca nad którymi będzie świecić słońce zaznacza się symbolicznie słoneczkiem, a te miejsca gdzie nie będzie świecić słońce, oznacza się symbolem w postaci chmurki.

To długie wyjaśnienie chyba trochę znużyło Kamila. Przestał wypatrywać o słoneczka. Miał za to inne pytanie, które tak naprawdę chciał zadać na samym początku.

- A jak oznacza się na mapie zimę?

To pytanie najwyraźniej spodobał się dla taty. Widać było na jego twarzy ulgę i uśmiech. Co wskazywało że jest ono łatwe.

- Zimę, a raczej opady śniegu, oznacza się symbolem w postaci chmurki która zamiast kropel deszczu ma gwiazdki.
- Gwiazdki, a dlaczego gwiazdki? – dziwił się Kamil.

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

- Ponieważ śnieg to nic innego jak spadające z nieba małe, białe gwiazdki – odrzekła tato.

Ten malowniczy opis zimy jeszcze bardziej wzmógł ciekawość chłopca i z jeszcze większym napięciem oczekiwał na prognozę pogody. Wreszcie doczekał się, w telewizji pojawiła się mapa pogody, a na niej różne symbole. Kamil oczywiście z uwagą wypatrywał chmurki z gwiazdkami. Jakaż była jego radość, gdy na dole mapy dopatrzył się upragnionego symbolu, chmurki z gwiazdkami.

- Tato, tato, spójrz jest chmurka z gwiazdkami, jest, jest! Jutro już będzie zima, hura, hura!

Kamil podskakiwał ze szczęścia. W tym momencie spojrzał na tatę, ku zaskoczeniu zauważył, że ma on smutną minę.

- Tato, co się stało, nie cieszysz się z zimy, nie lubisz zimy? – dziwił się chłopiec.

- Lubię zimę – wyjaśnił tato – ale na mapie pokazano, że śnieg spadnie na dole, na południu kraju, w górach, a my mieszkamy na północy, nad morzem. U nas jutro ma świecić słońce i ma być dodatnia temperatura. Oznacza to, że raczej zima jutro do nas nie zawita.

Kamil gdy to usłyszał przestał podskakiwać. Jego mina również zrobiła się smutna. Po chwili jednak rozweselił się i z nadzieją w głosie stwierdził.

- To nic tato, nie martw się, prognozy pogody czasem się mylą.

Mędruś

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026